

Sygn. akt I ACa 204/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Anna Kowacz-Braun (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Teresa Rak SSA Władysław Pawlak |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura |

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. T. (1)

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w S.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 4 listopada 2014 r. sygn. akt I C 2892/11

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt: I ACa 204/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 maja 2015 r.

Pozwem z dnia 9 listopada 2011r. powódka M. T. (1), domagała się zasądzenia od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. kwoty 500 000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 43 513,29 zł tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu oraz ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki zdarzenia objętego żądaniem pozwu.

Zdaniem powódki, strona pozwana na skutek bezprawnego działania naruszyła jej dobro osobiste czym doprowadziła do powstania u powódki krzywdy i szkody. Bezprawność działania strony pozwanej polega na przeprowadzeniu, za pośrednictwem lekarzy zatrudnionych u pozwanego, sprzecznych z istniejącymi zasadami wiedzy medycznej badania płodu powódki, które uniemożliwiły wykrycie u płodu schorzeń o których mowa w art. 4a ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. 1993.17.78 ze zm.) Konsekwencją powyższego bezprawnego działania było pozbawienie powódki informacji o stanie zdrowia płodu, a w konsekwencji podjęcia decyzji o zgodnym z prawem przerwaniu ciąży. Źródłem krzywdy oraz szkody powódki jest naruszenie jej dobra osobistego w postaci prawa do decydowania o ciąży. Krzywda – jako ogół cierpień, których powódka doznała od dnia gdy płód osiągnął zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki i szkoda tj. ogół wydatków jakie powódka ponosi od dnia gdy płód osiągnął zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki, pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawnym działaniem strony pozwanej.

Zdaniem powódki dochodzona kwota zadośćuczynienia powinna zrekompensować cierpienia i zniwelować cierpienie w przyszłości. W ocenie powódki, tylko kwota umożliwiająca przywrócenie choć w części zdrowie chorej córki będzie taką rekompensatą. Dochodzona kwota 500 000 zł to koszt operacji, jakiej powódka zamierza poddać córkę w specjalistycznym szpitalu w C..

Powódka wyliczyła też dochodzone odszkodowanie jako koszty leczenia córki.

Pozwany Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz zaprzeczył twierdzeniom powódki podanym jako podstawa powództwa.

Pismem procesowym z dnia 29 kwietnia 2013r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 200.000 zł w części dotyczącej zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2013r.

Uzasadniając rozszerzenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia podniósł, że po dniu wniesienia pozwu rozmiar jej krzywdy uległ zwiększeniu na skutek przeżyć związanych z organizowaniem akcji charytatywnych na rzecz córki, pobytem w Stanach Zjednoczonych i przeprowadzonym tam zabiegiem operacyjnym oraz chorobą dziecka w następstwie złamania nasady kości udowej co miało miejsce po powrocie do domu.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądza od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. na rzecz powódki M. T. (1) kwotę 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2012r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30 917,79 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2012r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy orzeczenie to poprzedził następującymi ustaleniami:

M. T. (1) (poprzednie nazwisko T.) w dniu 5 września 2005r. zgłosiła się do Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S., gdzie po badaniu USG lekarz M. N. (1), specjalista ginekolog – położnik, stwierdziła u powódki ciążę wieku 6 tygodni i 2 dni. Powódce wyznaczono kolejny termin badania na 14 października 2005r. Badanie USG w tym dniu zostało wykonane również przez lekarza M. N. (2). W dokumentacji z przeprowadzonego badania odnotowano, że badanie zostało wykonane w 14 tygodniu i drugim dniu ciąży, a nadto wymiary: dwuciemieniowy, potyliczny – siedzeniowy. Zakresy wykonanego badania był szerszy obejmował również ciągłość powłok brzusznych, obecność kończyn dolnych i górnych, serca, ciągłości kręgosłupa oraz sklepienia czaszki, ale wyniki tych badań nie zostały odnotowane. Wykonane badanie płodu nie wykazało żadnych odchyłeń od normy. Pacjentce wyznaczono kolejną wizytę w dniu 12 grudnia 2005r. W dniu wyznaczonej wizyty, powódka została zbadana przez lekarza P. S., specjalistę ginekologii i położnictwa, który ponownie wykonał u powódki badanie USG. W

sporządzonej dokumentacji z badania odnotowano wymiar dwuciemieniowy czaszki płodu, długość kości udowej i obwód brzucha. Na podstawie tych danych wyliczono wiek ciąży na 22 tydzień i 5 dni. Waga płodu wynosiła wówczas 630 gr. Poza badaniami, których wyniki zostały odnotowane lekarz wykonujący je badał nadto serce, narządy wewnętrzne, głowę, kończyny kręgosłup oraz kości klatki piersiowej. Odnotowane wyniki badań tj. wymiar dwuciemieniowy czaszki płodu, długość kości udowej i obwód brzucha były prawidłowe. W dniu badania, aparatem udostępnionym przez pracownię radiologiczną, wykonano u powódki również zdjęcie płodu, które jednak nie było już poddane ocenie dr P. S., który go nie oglądał, a po wykonaniu zostało wręczone powódce. Zdjęcie to wykazało zmiany w obrębie kręgosłupa płodu oraz, spłaszczenie kości czaszki. W czasie kolejnej wizyty, która miała miejsce w dniu 20 lutego 2006r. w zapisie wykonanego badania USG odnotowano wiek ciąży na 32 tydzień i 3 dni. Poza wcześniej już odnotowywanymi wynikami badań odnotowano niewielkie poszerzenie jednej z komór bocznych mózgu. Stwierdzona nieprawidłowość była powodem skierowania powódki do nadrzędnego ośrodka referencyjnego tj. (...) Centrum (...) w K., gdzie w dniu 22 lutego 2006r. w czasie badania lekarz zdiagnozował u płodu wodogłowie i zalecił powódce konsultację u dr D. w Ł.. Ten po skonsultowaniu powódki skierował ją do Instytutu Centrum (...) gdzie przeprowadzone w dniu 28 lutego 2006r. badanie USG genetyczne + Echo wykazało u płodu rozszczep kręgosłupa w odcinku lędźwiowym, prawdopodobną nieprawidłową, budowę również na granicy odcinka szyjnego i piersiowego oraz w odcinku krzyżowym z wtórnym poszerzeniem komór bocznych mózgu obserwacje w kierunku mikrocefalii oraz końsko – szpotawym ustawieniem obu stóp.

W dniu 5 kwietnia 2006r. powódka urodziła córkę O. u której po urodzeniu stwierdzono otwartą przepuklinę oponową – rdzeniową odcinka piersiowo – lędźwiowego z porażeniem i zniekształceniem w obrębie kończyn dolnych oraz poszerzeniem układu komorowego mózgu. W USG nerek stwierdzono poszerzenie kielichów. W drugiej dobie życia dziecka przeprowadzono zabieg neurochirurgiczny plastyki przepukliny. W 9 dobie z powodu narastania cech wodogłowia dziecko zostało poddane zabiegowi implantacji zastawki komorowo – otrzewnowej.

Powódka wraz z dzieckiem do 3 maja 2006r. przebywała w Instytucie Centrum (...) w Ł. gdzie również rozpoczęto rehabilitację dziecka poprzez założenie opatrunków gipsowych mających za zadanie wyprostowanie stóp końsko – szpotawych. Dzień przed wypisaniem powódki wraz z dzieckiem ze szpitala zdiagnozowano u dziecka neurogeny pęcherz w związku z czym dziecko musi być cewnikowane co trzy godziny. Od urodzenia dziecko jest pod stałą kontrolą lekarzy ortopedy, nefrologa, neurochirurga i specjalisty rehabilitacji. W 2007 r. dziecko przeszło zabieg podcięcia ścięgna Achillesa a w 2012r. w szpitalu w P. wykonano u O. operację prawej stopy mającą za zadanie ustawienie prawidłowego konta stopy w stosunku do podudzia umożliwiającą w przyszłości jej pionizowanie. W związku ze wzrostem kifozy, w miejscu zamknięcia operacyjnego kręgosłupa, w dniu 30 października 2012r. w Stanach Zjednoczonych przeprowadzono u córki powódki operację, której skutkiem ubocznym jest utrata niewielkiego czucia w prawej nodze. W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych dziecko przeszło też zabieg udroźnienia zastawki mózgowej.

W okresie od 5 kwietnia 2006r. do wytoczenia powództwa powódka poniosła wydatki związane z jej pobylem w hotelu przyszpitalnym Centrum (...) w kwocie 374 zł. Wykazała zakup paliwa –gaz Propan –Butan na kwotę 322,79 zł .

Powódka przez 24 godziny na dobę opiekuje się córką, cewnikuje ją co trzy godziny. Pomaga dziecku w nocy przy przewróceniu się na drugi bok, gdyż dziecko nie jest w stanie samo to uczynić. Córka powódki od 2008r. jest podopieczną Fundacji „(...)”, która była również fundatorem, przy olbrzymim udziale i zaangażowaniu powódki, operacji i pobytu dziecka wraz z matką w Stanach Zjednoczonych oraz wspiera finansowo powódkę w rehabilitacji dziecka opłacając jej koszty przez około 6 miesięcy rocznie. Z uwagi na chorobę dziecka powódka nie jest w stanie podjąć żadnej pracy. Utraciła kontakt ze znajomymi gdyż nie ma czasu na spotkania towarzyskie. Szczególnym stresem i obciążeniem dla powódki było organizowanie zbiórek pieniędzy dla córki na wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Powódka miała poczucie upokorzenia, że musi prosić o pieniądze dla swojego dziecka. Powódka ciężko przeżyła okres pobytu z córką w USA gdzie była sama, a rodzina mogła ją wspierać jedynie dzięki połączeniom internetowym. Tęskniła za młodszym synem, rodziną i domem. Bardzo trudny był szczególnie okres samej operacji jak też poprzedzające go zdarzenie zatkanie się zastawki mózgowej. M. T. (1) od urodzenia córki żyje w ciągłym strachu o jej stan zdrowia, martwi się, że córka nigdy nie będzie samodzielna i będzie wymagała pomocy innych osób. Powódka źle

znosi zainteresowanie chorą córką, spojrzenia z jakim spotyka się na ulicy . Jest rozdrażniona , nieraz bierze leki uspokajające.

Po poczynieniu powyższych ustaleń w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do podniesionego zarzutu przedawnienia i wskazał, że skoro jako podstawę prawną swego żądania powódka wskazała naruszenie jej dóbr osobistych to należy podnieść, że zgodnie z art. 2 ustawy z 16 lutego 2007r o zmianie ustawy –Kodeks Cywilny(Dz. U. 07.80.538) do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonym czynem niedozwolonym powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych , stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. Roszczenie powódki w dacie 10 sierpnia 2007r. niewątpliwie nie uległy przedawnieniu skoro o wadach płodu powódka dowiedziała się w lutym 2006r., a zgodnie z treścią art. 442 k.c. (obowiązującego przed 10 sierpnia 2007 r.) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę..

Należy zatem przyjąć, że istotnie w dacie wytoczenia niniejszego powództwa 3 listopada 2011r. było ono przedawnione. Niemniej, zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzą wyjątkowe i szczególne okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie zarzut przedawnienia na podstawie art. 5 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyjątkowe i szczególne okoliczności przemawiające za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia wynikają z charakteru dobra osobistego jakie zostało naruszone oraz skutków dla powódki tego naruszenia. Prawo decydowania o tym czy kobieta jest w stanie podjąć się wychowywania głęboko niepełnosprawnego dziecka jest dobrem .osobistym najwyższego rzędu i wymaga podjęcia decyzji trudnej pod wieloma względami Należy również podnieść, że naruszenie dobra osobistego powódki spowodowało określone skutki, które ważą na całym życiu powódki. Przyczyny opóźnienia wynikały z potrzeby poświęcenia całego czasu dziecku, które nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, jego potrzebom medycznym w tym konieczności przeprowadzenia kilku zabiegów operacyjnych oraz nakierowane były na pozyskanie środków finansowych (organizowanie akcji zbiórek pieniędzy) umożliwiających odpowiednią rehabilitację dziecka. Nie bez znaczenia, w ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie jest również okoliczność, że opóźnienie w wytoczeniu powództwa nie jest nadmierne.

Okolicznością pozostającą poza sporem jest, że w dniach od 5 września 2005r., 14października 2005r., 12 grudnia 2005r. i 20 lutego 2006r. podległa pozwanemu placówka udzielała powódce świadczeń zdrowotnych w postaci badania lekarskiego w tym badania USG w związku ze stwierdzoną u powódki w dniu 5 września 2005r. ciążą. Podczas badań wykonanych w dniach 5 września 2005r. ,14 października 2005r. i 12 grudnia 2005r. lekarze wykonujący badania nie stwierdzili nieprawidłowości w badaniach USG choć wykonane w dniu 12 grudnia 2005r, tj. w 22 tygodniu ciąży zdjęcie płodu wykazywało zmiany w obrębie kręgosłupa płodu oraz, spłaszczenie kości czaszki. Zmiany te nie zostały zauważone przez lekarza wykonującego badanie USG natomiast jak przyznał on, w ogóle nie oglądał wykonanego zdjęcia. Okoliczność , że w dniu wykonania badania, u płodu powódki występowały zmiany w obrębie kręgosłupa płodu oraz, spłaszczenie kości czaszki wynika wprost z opinii biegłej W. S.. Dopiero przy kolejnym badaniu w dniu 20 lutego 2006r. tj. w 32 tygodniu ciąży wykonujący badanie ten sam lekarz stwierdził wady płodu i skierował powódkę do szpitala o wyższym stopniu referencji. Nie ulega zatem wątpliwości, że wykonujący w dniu 12 grudnia 2005r. badania powódki lekarz uchybił wymogom obowiązującego wówczas przepisu art. 19 ust.1pkt.1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 91 poz 468 ze zm) tj. otrzymania świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom wiedzy medycznej oraz art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996r . o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U .z 2005r. Nr 226 poz. 1943) zgodnie z którym „lekarz ma obowiązek wykonywać zawód, zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi mu metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należyłą starannością.” Naruszenie w/w przepisów było następstwem braku staranności przy wykonywaniu badania USG oraz niesprawdzeniu zdjęcia z wykonanego badania.

Rodzi to odpowiedzialność deliktową pozwanego na podstawie art. 415 k.c. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest wina , Zdaniem Sądu Okręgowego lekarz wykonujący badanie powódki w dniu 12 grudnia 2005r. przeprowadził

je niezgodnie z przyjętymi standardami w tym znaczeniu, że nie dostrzegł wad płodu, które były widoczne przez co dopuścił się błędu w ocenie stanu płodu. Błąd lekarski jest błędem zawinionym i ma co najmniej postać niedbalstwa. Konsekwencją powyższego było niepoinformowanie powódki o wadach płodu co uniemożliwiło jej rozważenie możliwości podjęcia decyzji o przerwaniu ciąży, stosownie do możliwości jakie stwarza ustawa z dnia 7 stycznia 1993r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Zgodnie z art. 4a ust1 pkt 2 przerwanie ciąży może być dokonane gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. W tym przypadku przerwanie ciąży jest dopuszczalne do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej (art. 4a ust.2). Okolicznością nie budzącą wątpliwości jest, że córka powódki urodziła się z ciężkimi i nieodwracalnymi wadami uniemożliwiającymi jej samodzielne funkcjonowanie .

Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu neonatologii prof. R. L. w 22 tygodniu ciąży tj. w dacie wykonania badania 12 grudnia 2005r. płód nie był zdolny do samodzielnego życia poza organizmem powódki. Skoro tak to powódka mogła skorzystać z prawa do przerwania ciąży stosownie do przywołanych przepisów ustawy o planowaniu rodziny , ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Przesądza to o istnieniu związku przyczynowego między działaniem pozwanego a zaistniałą szkodą , którą było pozbawienie powódki możliwości zdecydowania czy chce urodzić i wychowywać dziecko z tak ciężkimi wadami jakimi jest dotknięta O. T.. Opinia złożona przez biegłego R. L. w ocenie Sądu Okręgowego została sporządzona w sposób jasny, rzeczowy, przekonujący i jednoznaczny w swej treści odpowiada na wszystkie pytania postawione przez Sąd. Nie ma więc podstaw, zdaniem Sądu aby odmówić jej wiarygodności.

Powyższe okoliczności przesądzają o zasadności żądania powódki zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być wzięte pod uwagę obiektywne kryteria oceny uwzględniające indywidualne okoliczności niniejszej sprawy. Zadośćuczynienie zatem ma spełniać funkcję kompensacyjną, co oznacza że jego wysokość musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, ale jednocześnie nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Zatem wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka dochodząc jako zadośćuczynienia kwoty 700 000 zł i wskazując, że kwota ta ma umożliwić przywrócenie choć w części zdrowie małoletniej O. , zdaje się mylić osoby uprawnione do zadośćuczynienia. Oczywiście poprawa stanu zdrowia dziecka powódki będzie miała wpływ na intensywność odczuwanej krzywdy , niemniej to powódka jest osobą uprawnioną do zadośćuczynienia gdyż to jej dobro osobiste zostało naruszone. Z tego powodu, zdaniem Sądu , dochodzona kwota jest wygórowana natomiast zasądzona kwota 250 000 zł spełnia powyższe kryteria.

Zdaniem Sądu Okręgowego, częściowo zasadne jest roszczenie powódki, zasądzenia odszkodowania . Okolicznością niesporną jest, że powódka ponosi dodatkowe koszty utrzymania i wychowania małoletnie O. niemniej jedynie część z nich udokumentowała rachunkami. W szczególności są to rachunki dotyczące zakupu paliwa, zakwaterowania w (...) w Ł. na kwotę 697,79 zł. Nie budzą wątpliwości Sądu ,wskazane przez powódkę w pozwie wydatki na zakup :cewników, płynu do cewnikowania, podkładów i leków (14 520 zł), specjalnej żywności, pieluch, środków czystości (14 350 zł), łusek ortopedycznych (1 200 zł), obuwia (150 zł). W tym zakresie Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu i na podstawie art. 361 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30 917,79 zł. Ponieważ pozostałej kwoty powódka w żaden sposób nie udokumentowała, Sąd w tym zakresie żądanie oddalił.

Nie znajduje też oparcia w treści art. 448 k.c. żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, za skutki zdarzenia objętego żądaniem pozwu i jako takie podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. art. 102 kpc oraz . w związku z art. podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zmianami).

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

I. nieważność postępowania (art. 379 pkt 3 w zw. z art. 366 k.p.c.) poprzez osądzenie sprawy w sytuacji, gdy sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona;

II. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 217 k.p.c. w zw. z art.227 k.p.c., w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa;

III. naruszenie prawa materialnego:

1.art. 5 k.c. poprzez zastosowanie zasad płynących z w.w. normy prawnej, albowiem charakter przedmiotowej sprawy nie pozwalał na przyjęcie, że w niniejszej sprawie zachodzą wyjątkowe i szczególne okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia;

2. naruszenie art. 4a ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 4a ust. 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:

- płód powódki nie osiągnął zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki w dacie badania powódki tj. dnia 12 grudnia 2005 r.,

- na podstawie samej wizyty i badania powódki z dnia 12 grudnia 2005 r. możliwe było podjęcie decyzji o przerwaniu ciąży na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r.;

- powódka jest legitymowana do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych obejmujących zwiększenie kosztów utrzymania upośledzonego dziecka ponoszonych przez nią w wyniku naruszenia jej prawa do planowania i przerywania ciąży;

3. art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że zasądzona kwota 250 000 zł jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę w związku z naruszeniem jej dobra osobistego w postaci prawa do planowania rodziny w sytuacji, gdy obiektywnie ta kwota jest rażąco zawyżona i nieodpowiednia do rozmiaru doznanej szkody niemajątkowej, z pominięciem funkcji tego środka i kryteriów ustalania jej wysokości.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu (na podstawie art. 386 § 2 i 3 k.p.c.); ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości względnie jego zmianę i zasądzenie w punkcie 1 – w miejsce kwoty 250 000 zł – sumy 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2011 r., oddalenie powództwa w pozostałej części i w związku z powyższym ponowne rozstrzygnięcie co do kosztów procesu.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo oraz co do wzajemnego zniesienia kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3 i 5 wyroku) i zarzuciła naruszenie:

1.art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę odpowiedności sumy zadośćuczynienia;

2. art. 442¹ i art. 5 k.c. oraz art. 207 § 6 k.p.c. poprzez błędną ocenę kwestii przedawnienia;
3. art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez nierozpoznanie wniosków dowodowych wskazanych przez powódkę w pozwie, a w konsekwencji przyjęcie, że powódka nie wykazała żądania odszkodowania w dochodzonym zakresie;
4. art. 316 § 1, 328 § 2 i art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie niepełnych ustaleń stanu faktycznego;
5. art. 189 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku:

- a) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki dodatkowo kwoty 12 919,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2012 r. tytułem odszkodowania;
- b) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki dodatkowo kwoty 250 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2012 r. tytułem zadośćuczynienia;
- c) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki dodatkowo kwoty 200 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
- d) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I instancji.

Dodatkowo powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz ściągnięcie niepokrytych przez powódkę kosztów procesu na rzecz Skarbu Państwa od strony pozwanej w zakresie kosztów postępowania odwoławczego.

Strony wzajemnie wniosły oddalenie apelacji przeciwnika i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obu stron są nieuzasadnione.

Ponieważ w obu apelacjach podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i materialnego w pierwszej kolejności odnieść się należy do tych pierwszych bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę oceny poprawności zastosowania prawa materialnego.

Najdalej idący zarzut nieważności postępowania podniesiony został przez stronę pozwaną, która zarzuciła, że doszło do osądzenia sprawy w sytuacji, gdy sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona (art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c.).

Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić zwłaszcza, że Sąd powinien ściśle interpretować przepisy kodeksu postępowania cywilnego określające nieważność postępowania. Wykluczona jest zatem wykładnia rozszerzająca jak i ścieśniająca tych przepisów zaś w każdym wypadku zaskarżenia orzeczenia z przyczyn nieważności skarżący powinien nie tylko przytoczyć jedną z określonych w art. 379 lub 1099 k.p.c. przyczyn nieważności jako zarzut apelacji, ale także należycie ją uzasadnić. Strona pozwana zarzuciła, że sprawa o to samo roszczenie między stronami została już prawomocnie osądzona, „albowiem powódka wniosła w punkcie III pozwu o roszczenie tożsame z niniejszym – które to powództwo wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach I Wydział Cywilny, sygn. I C 1951/06, zostało oddalone w całości”.

Z akt sprawy o sygn. I C 1951/06 wynika, że małoletnia O. T. reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego – matkę M. T. (2) (obecnie T.) w punkcie III pozwu wniesionego w dniu 31 lipca 2006r. wniosła o zasądzenie od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w S. kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę i jej matkę krzywdę. Podstawą żądań było twierdzenie, że skutek zaniedbania należytej staranności oraz wadliwej diagnozy i prognozy, nierozpoznania w okresie płodowym u

małoletniej O. schorzeń została ona pozbawiona w okresie płodowym podjęcia możliwych środków zaradczych tj. wdrożenia odpowiedniego procesu leczenia, a w szczególności dokonania operacji na płodzie przed urodzeniem. Natomiast dokonane zabiegi operacyjne po urodzeniu małoletniej powódki były spóźnione i nie przywróciły pełnej sprawności.

Z powyższego wynika, że zarówno nie ma między obiema sprawami tożsamości stron (w sprawie sygn. akt I C 1951/06 M. T. (1) nie była powódką tylko działała za córkę jako przedstawiciel ustawowy) jak i różny był przedmiot postępowania wynikający z różnych podstaw zgłoszonych roszczeń. Oznacza to, że wyrok wydany w sprawie sygn. akt I C 1951/06 w rozumieniu art. 366 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie rozpoznania niniejszej sprawy, a zatem nie zachodzi nieważność postępowania z art. 379 pkt 3 k.p.c.

Przechodząc do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny przyjął je za własne bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne i odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa.

Ocena dowodów zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. pozostawiona została swobodzie sądu w konkretnej sprawie, a sprzeniewierzenie się jej mogłoby tylko wtedy być uznane za zasadne, gdyby sąd dopuścił się pogwałcenia zasad logicznego rozumowania bądź postąpił wbrew zasadom doświadczenia życiowego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Co więcej dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753).

Zarzutów o takim charakterze brak jest w apelacji powódki, która w uzasadnieniu podnosi jedynie, że Sąd I instancji pominął ustalenia co do: stanu zdrowia córki powódki, co do tego na czym polega codzienna opieka nad chorą córką powódki i jakie się z tym wiążą obowiązki dla powódki, co do rokowań zdrowotnych córki powódki na przyszłość oraz krzywdy powódki wynikającej z dokumentów i tego czy będzie konieczne by sprawowała całodobową opiekę nad córką także po wydaniu wyroku. Okoliczności te zdaniem apelującej zostały powołane w pozwie i dalszych pismach procesowych, a także wykazane za pomocą zgromadzonego materiału dowodowego.

Jak już powiedziano tak postawiony zarzut nie jest skutecznym wykazaniem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. a do tego podawane przez powódką, przy okazji uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 316 § 1, art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. okoliczności nie mają, w ocenie Sądu Apelacyjnego, znaczenia dla niniejszej sprawy, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia przy okazji omawiania zarzutów naruszenia prawa materialnego (głównie art. 448 k. c., a nie art. 445 § 1 k.c. jak podnosi powódka w apelacji).

Poczynione uwagi dotyczące przyjęcia stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy są też szczególnie istotne z uwagi na zarzuty podniesione w apelacji strony pozwanej, która nie podniosła zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przypomnieć w związku z tym należy, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 31 stycznia 2008 r. (III CZP 49/07, OSNC 2008, z. 6, poz. 55) Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Tu jedynie dla porządku wypada podkreślić, że na podstawie przeprowadzonych dowodów, powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, których analizę przeprowadził Sąd Okręgowy, prawidłowo ustalono okoliczności i wynik badania z dnia 12 grudnia 2005 r. przeprowadzonego przez lekarza P. S.. Ten zeznając w charakterze świadka (k. 203 i 204) przyznał, że wykonał zdjęcie płodu aparatem udostępnionym przez pracownię radiologiczną ale go nie oglądał. Natomiast gdy w trakcie zeznań okazano mu to zdjęcie dostrzegł „jakaś przestrzeń w okolicach kręgosłupa”. Sąd Okręgowy oparł swe ustalenia także na opinii biegłej dr. nauk medycznych specjalisty ginekologa – położnika

W. S., która złożyła opinię pisemną (k. 99 – 104) oraz ustną (k. 243 – 245). Na rozprawie w dniu 27 listopada 2013 r. okazano biegłej wynik badania USG przeprowadzonego w dniu 12 grudnia 2005 r. na podstawie którego biegła stwierdziła u płodu zmiany w okolicy kręgosłupa, obrzęk. Z uwagi na ujawnienie się zmian kręgosłupa w takiej sytuacji zleciłyby dodatkowe badanie kontrolne USG z przepływem naczyń krwionośnych, które miałyby potwierdzić lub wykluczyć istnienie wad u płodu. Na okazanym jej zdjęciu (z 12 grudnia 2005 r.) biegła stwierdziła spłaszczenie kości czaszki i poszerzenie komór bocznych mózgu. Równocześnie biegła uznała, że opisane przez nią wady płodu powinny być zauważone przez lekarza z pewnym doświadczeniem zawodowym. Będąc w takiej sytuacji sama poinformowałaby pacjentkę, że podejrzewa nieprawidłowości w rozwoju płodu, ale powiedziałaby to wcześniejszym kontrolnym badaniu ewentualnie skierowałaby pacjentkę do ośrodka, który zajmuje się wyłącznie diagnozowaniem wad płodu. Biegła wskazała też, że nieprawidłowym leczeniem powódki było niewykonanie badania przezierności karku, które jest podstawowym badaniem jak zmierzenie i zważenie płodu. Strona pozwana miała możliwość składania zarzutów co do opinii pisemnej a jej pełnomocnik uczestniczył w rozprawie, na której biegła składała dodatkowe ustne wyjaśnienia, miał też nieograniczoną możliwość zadawania pytań, z czego korzystał.

Po złożeniu ustnej opinii przez w.w. biegłą strona pozwana nie wniosowała o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ginekologa położnika, a jedynie wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neonatologii. Wniosek ten został uwzględniony i w sprawie opinię opracował biegły sądowy z zakresu neonatologii prof. R. L., który w pisemnej opinii stwierdził, że u dziecka urodzonego przez M. T. (1) stwierdzono obecność ciężkiej wady wrodzonej w postaci wodogłowia i rozszczepu kręgosłupa, co w istotny sposób zmniejszało szanse na przeżycie i to nie tylko w sytuacji skrajnego wcześniactwa. Zwłaszcza wady wymagające wczesnej interwencji chirurgicznej po urodzeniu zwiększały ryzyko zgonu. Zdaniem biegłego – można stwierdzić z bardzo dużym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, że urodzenie się tego dziecka w 23 – 24 tygodniu ciąży zakończyłoby się jego śmiercią w pierwszych tygodniach po przyjściu na świat. Podsumowując biegły stwierdził, że w tym przypadku szanse na przeżycie dziecka poza organizmem matki były bardzo istotnie zależne od czasu trwania ciąży. W 23 – 25 tygodnia ciąży były one bliskie zeru (k. 285 – 286). Wnioski opinii biegły z zakresu neonatologii prof. R. L. potrzymał w swych ustnych wyjaśnieniach na rozprawie w dniu 21 października 2014 r. Stwierdził wówczas z prawdopodobieństwem wynoszącym 99,99%, że w sytuacji kiedy doszłoby do porodu w 22 tygodniu ciąży dziecka powódki to zakończyłoby się to jego zgonem, prawdopodobnie nie podejmowano by nawet działań restytucyjnych. Dziecko nie było zdolne do samodzielnego życia poza organizmem matki (k. 318).

Po złożeniu wyjaśnień przez w.w. biegłego pełnomocnik strony pozwanej cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego neonatologa i podtrzymał wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii – położnictwa.

Wniosek ten został oddalony postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 21 października 2014 r. na co pełnomocnik strony pozwanej zgłosił zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.

Sąd Okręgowy pomijając dowód z kolejnej opinii biegłego ginekologa – położnika nie naruszył art. 217 i 227 k.p.c. Trzeba bowiem wyraźnie stwierdzić, że żądanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego jest nieuzasadnione w sytuacji gdy wartość dowodowa wcześniejszego dowodu z opinii biegłego nie została skutecznie – w ramach zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. i przy zastosowaniu właściwych dla jej przedmiotu kryteriów oceny – zakwestionowana.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98 (OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Kierując się tymi wskazaniem, za Sądem Okręgowym, przyjęć należy, że opinia biegłej dr. nauk medycznych specjalisty ginekologa – położnika W. S., z uwagi na poziom wiedzy, doświadczenie zawodowe, stanowczość wniosków oraz ich umotywowanie zasługuje na pozytywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Dlatego też poglądy biegłej trafiają do przekonania Sadu Apelacyjnego.

Warto też dodać, że nie uzasadnia potrzeby powołania innego biegłego jedynie ta okoliczność, że opinia powołanego już biegłego jest dla strony – w jej odczuciu – niekorzystna (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 1997 r., I C KN 174/97).

W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. co zarzuca powódka w swej apelacji. W szczególności podkreślić należy, że wskazywane w apelacji zapisy zawarte w pozwie nie spełniają wymogów odpowiednich dla wniosków dowodowych. Określając wydatki na koszty przejazdu do lekarzy, koszty leczenia i rehabilitacji powódka jako dowody powoływała między innymi historie choroby czy informacje z placówek służby zdrowia, które mogą świadczyć o fakcie leczenia ale nie o kosztach z tym związanych. Słusznie więc Sąd Okręgowy uznał, że część kosztów nie została przez powódkę wykazana stosownie do art. 6 k.c. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego. Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń strony i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6 – 7, poz. 76 z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1 – 2, s. 204 i n.).

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., który określa elementy jakie zawierać powinno uzasadnienie wyroku, to jest wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, jak również wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. W okolicznościach niniejszej sprawy wyjątkowy przypadek tego rodzaju nie zachodzi. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia zawarł wyczerpujące ustalenia faktyczne, podając dowody, w oparciu o które zostały one poczynione, a także szeroko uzasadniając powody, dla których pewnym dowodom odmówił wiarygodności. Prawidłowo skonstruowana została także część uzasadnienia zawierająca rozważania prawne, jako zawierająca wyjaśnienie przepisów prawa, na podstawie których poszczególne punkty sentencji wyroku zostały oparte. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu I instancji, a tym samym na dokonanie kontroli trafności orzeczenia przez Sąd Apelacyjny.

W sprawie nie doszło też do naruszenia prawa materialnego co zarzucają obie strony.

Prawo do planowania rodziny i wynikające z niego uprawnienie do legalnego przerwania ciąży w warunkach określonych w art. 4a ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży jest dobrem osobistym. Takie stanowisko Sąd Najwyższy przyjął w wyrokach z dnia 21 listopada 2003 r., V CK 16/03 (OSNC nr 6, poz. 104), z dnia 12 czerwca 2008 r., III CSKL 16/08m16/08 (OSNC z 2009 r., nr 3, poz. 48), a także w uchwale z dnia 13 października 2005 r., IV CK 161/05 (OSP z 2006 r., nr 6, poz. 71) i wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 580/09 (OSP 2011, nr 2, poz. 13).

Gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu, rodzice winni mieć prawo do świadomego podjęcia decyzji, czy chcą i mogą obciążyć siebie i swoją rodzinę skutkami urodzenia dziecka upośledzonego i podjąć decyzję o przerwaniu ciąży.

W niniejszej sprawie bezprawność zachowania lekarza strony pozwanej wynika z naruszenia przez niego art. 19 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 91, poz. 468 ze zm.) oraz z naruszenia art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2005 r., nr 226,

poz. 1943). Naruszenie tych przepisów wyrażało się w ustalonym przez Sąd Okręgowy braku należytej staranności przy dokonywaniu badań ultrasonograficznych i niepoinformowaniu powódki o wadach płodu, co uniemożliwiło jej podjęcie świadomej decyzji dotyczącej ciąży. Dalszym następstwem było urodzenie dziecka kalekiego, którego zaspokojenie potrzeb jest znacznie bardziej kosztowne niż zaspokojenie potrzeb dziecka zdrowego.

W wyroku z dnia 13 października 2005 r., IV CK 161/05 (OSP 2006 r., nr 6, poz. 71) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że rodzice dziecka są legitymowani do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za szkodę majątkową obejmującą zwiększenie kosztów utrzymania upośledzonego dziecka ponoszone przez nich w wyniku zawinionego naruszenia przez lekarza prawa rodziców do planowania rodziny i przerywania ciąży na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. nr 17, poz. 78 ze zm.). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wyjaśnił, że szkodą rodziców nie jest sam fakt urodzenia dziecka dotkniętego wadą genetyczną, bowiem urodzenie się człowieka w żadnym wypadku nie może być uznane za szkodę, także w rozumieniu prawa cywilnego. Ich szkodą jest określony w art. 444 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. uszczerbek majątkowy wynikający z konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów utrzymania i wychowania związanych z upośledzeniem dziecka, których nie planowali, nie godzili się ponieść i nie musieliby ponieść, gdyby nie zostało naruszone ich prawo do planowania rodziny i podjęcia decyzji o przerwaniu ciąży. Tak rozumiana szkoda majątkowa rodziców pozostaje w związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) z zaniedbaniami lekarzy, prowadzącymi do pozbawienia rodziców możliwości podjęcia decyzji o przerwaniu ciąży. I tylko za to lekarze ponoszą odpowiedzialność, bowiem samo upośledzenie dziecka pozostaje oczywiście poza zakresem ich działań i odpowiedzialności. Z tych względów należy uznać, że rodzice, a nie dziecko, są legitymowani czynnie do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za szkodę majątkową obejmującą zwiększone koszty utrzymania upośledzonego dziecka, ponoszone przez nich w wyniku zawinionego naruszenia przez lekarzy prawa rodziców do planowania rodziny i przerywania ciąży na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy o planowaniu rodziny.

Natomiast w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 580/09 (OSP 2011, nr 2, poz. 13) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dla zasądzenia kosztów związanych z tymi szczególnymi potrzebami nie ma zastosowania art. 444 § 1 k.c. Przepis ten odnosi się do sytuacji, w których naruszono integralność fizyczną człowieka lub zakłócono funkcjonowanie jego poszczególnych organów. Przepis ten miałby zastosowanie gdyby lekarz swoim zachowaniem spowodował upośledzenie płodu. W konkretnym przypadku brak podstaw do przypisania sprawstwa upośledzenia płodu jakiegokolwiek osobie. Zwiększone wydatki wynikające ze stanu zdrowia córki powódki stanowią szkodę majątkową dotyczącą rodzica – matki. Obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wynika z art. 415 k.c. W tego rodzaju sprawach niewątpliwie trudnym problemem jest kwestia związku przyczynowego. Związek przyczynowy spełnia podwójną rolę: jest jedna z przesłanek odpowiedzialności (art. 361 § 1 k.c.) oraz określa zakres odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.).

Sąd Okręgowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasądzając od pozwanej kwotę 30 917, 79 zł nie naruszył ani art. 361 § 1 k.c. ani art. 361 § 2 k.c. Trzeba bowiem mieć na uwadze to, że naprawienie szkody między innymi obejmuje straty, które poszkodowany poniósł. Tymi stratami są nadzwyczajne wydatki wynikające z tego, że potrzeby kalekiego dziecka są bardziej kosztowne niż dziecka zdrowego. Zasądzone odszkodowanie dotyczy takich wydatków na leczenie, które zostały wykazane przez powódkę i szczegółowo omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlatego też nie ma potrzeby powtarzania tych ustaleń.

Powyższe rozważania dotyczące roszczeń odszkodowawczych dają też podstawę do przyjęcia braku interesu prawnego w zgłoszeniu roszczenia o ustalenie w oparciu o art. 189 k.p.c. Orzecznictwo ustaliło zasadę, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczenia pieniężnego lub niepieniężnego. Tu powódka mogła dochodzić roszczenia o świadczenia przyszłe (rentę) z tytułu zwiększonych kosztów utrzymania córki O.. Brak wykazania interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki zdarzenia objętego żądaniem pozwu doprowadzić musiał do oddalenia tego żądania.

Za trafne uznać też należy rozważania Sądu Okręgowego dotyczące przedawnienia roszczeń powódki oraz istnienia podstaw do zastosowania art. 5 k.c. Nie można zgodzić się z wywodami apelacji powódki, która stara się dowieść, że

niejaki codziennie naruszane są jej dobra osobiste bowiem proces leczenia córki jest ciągły, wciąż kontynuowany i zastosowanie w sprawie powinien mieć termin wynikający ze zdania 2 art. 442¹ § 1 k.c.

Jak już powiedziano prawo do planowania rodziny i wynikające z niego uprawnienie do legalnego przerwania ciąży w warunkach określonych w art. 4a ustawy z 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerwania ciąży jest dobrem osobistym. Strona pozwana przeprowadzając badanie z dnia 12 grudnia 2005 r. w sposób opisany w ustaleniach, a więc co najmniej niestaranny (błąd zawiniony mający co najmniej postać niedbalstwa), co doprowadziło do nierozpoznania wad płodu, niezlecenia dalszej specjalistycznej diagnostyki i w konsekwencji niepoinformowania o tym powódki naruszyła to dobro osobiste. Naruszenie dobra w postaci prawa do planowania rodziny było aktem jednorazowym i nie może być utożsamiane z aktualnym stanem zdrowia dziecka jak również obowiązkami związanymi z opieką i leczeniem małoletniej O.. Prawidłowo więc Sąd Okręgowy określił chwilę narodzin jako początek biegu terminu przedawnienia niemniej jednak trafnie też przyjął, że podniesienie zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach podkreślał, że powołanie się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997, nr 2, poz. 16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, Lex nr 179977). Przy ocenie możliwości zastosowania art. 5 k.c. należy mieć na względzie okoliczności sprawy występujące tak po stronie podmiotu naruszającego dobra osobiste jak i osoby, której to naruszenie dotyka. Aby można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia godzi w zasady współżycia społecznego, konieczne jest wykazanie, że beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami, istotne znaczenie ma też czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 97/09, Lex nr 737289).

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy prawo decydowania o tym czy kobieta jest w stanie podjąć się wychowywania głęboko niepełnosprawnego dziecka jest dobrem osobistym najwyższego rzędu i wymaga podjęcia decyzji trudnej pod wieloma względami. Naruszenie dobra osobiste powódki spowodowało określone skutki, które wazą na całym jej życiu. Przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczeń wynikały z potrzeby poświęcenia całego czasu dziecku, które poddane zostało kilku zabiegom operacyjnym i nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Ważne jest też to, że opóźnienie w wytoczeniu powództwa nie jest nadmierne. Można też przyjąć, że oddalenie powództwa wniesionego w imieniu małoletniej O. mogło wiązać się z poczuciem braku możliwości dochodzenia jakichkolwiek roszczeń od strony pozwanej i czasu wymagało podjęcie działań zmierzających do pozyskania wiedzy o właściwej podstawie roszczeń obecnie dochodzonych.

Wszystkie te okoliczności przemawiają za zasadnością zastosowania art. 5 k.c. co do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń.

Chybione są też zarzuty obu stron dotyczące naruszenia art. 448 k.c.

Nie powinno budzić wątpliwości, że art. 448 k.c. może znaleźć zastosowanie w przypadku każdego stopnia winy, niezależnie od jej natężenia. Jednakże błędnym byłoby wnioskowanie, iż stwierdzenie choćby winy nieumyślnej po stronie naruszcyciela wystarcza do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem ale nie musi przyznać zadośćuczynienie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. („sąd może”), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny – a nie represyjny charakter zadośćuczynienia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; z

dnia 11 października 2002 r., I CKN 1032/00; z dnia 27 września 2005 r., I CK 256/05). Z powyższego wynika, iż obok udowodnienia winy po stronie naruszcyciela, do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, zeszyt 7-8, poz. 101). Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych.

Kierując się tymi wskazaniem przyjąć należy, że zasądzona kwota 250 000 zł jest odpowiednią w rozumieniu powołanego przepisu. Niewątpliwie doszło do naruszenia dobra osobistego o najwyższym znaczeniu, a jego skutki będą trwały nieprzerwanie. Niemniej jednak na wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dobra w postaci prawa do planowania rodziny nie mogą wpływać przeżycia powódki związane ze zbiórką pieniędzy na zabieg dla córki czy też jej odczucia w czasie pobytu w USA, gdy córka była operowana. Jak wcześniej powiedziano do naruszenia omawianego tu dobra osobistego doszło jednorazowo, a jedynie konsekwencje tego naruszenia trwają nadal czego nie można utożsamiać z kolejnymi czy też stałymi (codzienna opieka) naruszenia dóbr osobistych powódki. W ustalonych okolicznościach sprawy, biorąc pod uwagę także wiek powódki i wpływ naruszenia dobra osobistego na jej życie zasadnym jest przyjęcie, że zasądzona kwota spełni swą rolę kompensacyjną. Niższa kwota tej roli by nie spełniła, a dla zasądzenia wyższej brak jest podstaw w ocenie Sądu Apelacyjnego z przyczyn już podanych. Do tego dodać należy, że Sąd II instancji władny jest ingerować w zasądzoną przez Sąd I instancji wysokość zadośćuczynienia gdy jest ona rażąco zaniżona lub rażąco zawyżona, a z taka sytuacja nie mamy doczynienia w niniejszej sprawie.

W sprawie nie może być mowy o naruszeniu art. 445 § 1 k.c. bowiem dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie wynika z naruszenia jej dobra osobistego w postaci prawa do planowania rodziny, a nie ze szkody na jej osobie. Wskazywanie na etapie apelacji na przepis art. 445 § 1 k.c. jako podstawy roszczenia jest niedopuszczalna próbą zmiany podstawy dochodzonego roszczenia (art. 383 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. a o kosztach zgodnie z art. 100 k.p.c.